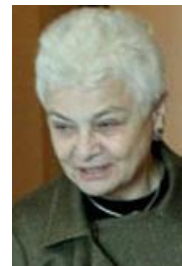


## NECHAMA TEC

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Warszawa, Lublin, PRL, wizyty w Polsce, Żydowski Instytut Historyczny, targ, fabryka ojca

### Wizyta w Polsce w 1970 roku

Ja już zaczęłam pisać, to było pod koniec [19]70 roku, kiedy przyjechałam do Polski. Pierwszym razem przyjechałam z mężem, potem on wyjechał, bo ja musiałam zostać. Kilka tygodni pracowałam w ŻIH-u, czytałam relacje, jakie oni mieli, i jeśli ci ludzie jeszcze żyli, to byli Żydzi, co przeżyli wojnę w jakiś sposób, to oni starali się znaleźć tych ludzi. Ja potem z nimi prowadziłam rozmowy, mogłam sprawdzić, co pamiętali, czego nie pamiętali. Ja byłam sama kilka tygodni i muszę powiedzieć, że byli bardzo przyjemni [ludzie] w tym ŻIH-u, nawet mi [pozwolali siedzieć] dłużej, pracowałam do późna, tam był taki człowiek, który pilnował tego miejsca, tak że mogłam tam pracować, przeglądać, notatki robić i tak dalej.

Jak przyjechałam pod koniec [19]70 roku, kiedy zaczęłam się interesować moimi wspomnieniami, to poszłam na ten targ [w Lublinie] i tak mi się zrobiło smutno. Tam nic nie było. Wiedziałam tylko, że to jest to miejsce. Potem poszłam poszukać miejsca, gdzie była fabryka świec mojego ojca, na Lubartowską 2. Nie mogłam jej znaleźć. Poszłam na Lubartowską 50. Widocznie zabudowali i zmienili to miejsce, bo nie mogłam niczego znaleźć. Wtedy człowiek czuje się taki rozczarowany, zawiedziony i smutny, że tego świata, który był, już nie ma. I dużo ludzi nie ma.

Data i miejsce nagrania	2005-10-29, Warszawa
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"